

Profesorowa na prowincji

30 maja 2023

Danuta Srzednicka już jako emerytka, po stracie męża i mając pod opieką chorą matkę, zmieniła duże miasto i środowisko artystyczne, z którego się wywodzi, na wiejskie życie. Od prawie trzydziestu lat pełni posługę gospodyni na plebanii, choć przyznaje, że z natury jest bałaganiarzem i nie wie, jak ksiądz z nią wytrzymuje. „Na końcu świata”, w niewielkim Przewodowie przy granicy z Ukrainą, cieszą ją spokój, kontakt ze zwierzętami i bliskość natury, ale coraz bardziej doskwierają brak sił i tęsknoty... Chce wrócić do Krakowa, by otworzyć nowy rozdział w życiu – znów poświęcić się malowaniu.

Źródło: Radio Lublin